

L.U.C, Pożar w burdelu mego życia (Feat. MC Silk)

miałem ciepłe miasto
fruwałem wysoko
nad 15 często
przyzwyczaiał Hopok
daje jej kłopot
dziś sami zataili strach
rozczarowany nią i sonbą
bije się whisky-a
życie papierkami ciska
miotam się za tobą
w ogarnianiu życia
żagli ...
jest, więc ciągle grotu łopot
od chropowatych małych spraw
iskra poraża jak strobo
administracji życia sokista
mechaniczki śmieje się jak robot
i jak Joecker
jak Starsky bez Hutchy
jak bez miecza Skywalker
...
muzyka pomaga mi
repetuje rewolwer
jeszcze dzień i
do siebie dojdę!